

Liturgia w wolnych Kościołach protestanckich Protestant Free Church Liturgy

Słowa kluczowe: liturgia, nabożeństwo, służba Boża, wolne Kościoły, Kościół pierwotny, obrzędy

Key words: Liturgy, worship, God's service, Free Churches, the early Church, rituals

Streszczenie:

Przedmiotem rozważań niniejszego artykułu jest próba analizy liturgii nabożeństwa wolnych Kościołów tradycji protestanckiej. W pierwszej części autor wyjaśnia relacje terminologiczne pomiędzy liturgią a służbą Bożą odwołując się do Kościoła pierwotnego i biblijnego dziedzictwa łączącego wszystkie chrześcijańskie tradycje. W kolejnych częściach autor podejmuje próbę zdefiniowania istoty nabożeństwa niedzielnego w wolnych Kościołach, skupiając się na dominujących cechach i głównych obrzędach. Zwraca uwagę, iż jedną z cech wyróżniających nabożeństwo jest „zaplanowana spontaniczność” (*planned spontaneity*), która określa relacje pomiędzy elementami stałymi nabożeństwa a jego nieprzewidywalnością. Od XVII wieku struktura nabożeństwa złożona z czytania Pisma, modlitw i refleksji nad Słowem Bożym nie uległa zmianie, ale pneumatologiczny dynamizm pozwala na spontaniczność pozostającą zawsze w ryzach boskich nakazów (*divine ordinance*). Ponadto nabożeństwo charakteryzuje m.in. biblicyzm, brak sztywnych formuł liturgicznych, wolne modlitwy, aktywny udział wiernych.

Abstract:

The subject under consideration in this article is the analysis of worship in Free Churches of the Protestant tradition. In the first part the author explains

¹ Mgr Agnieszka Dec-Michalska jest uczestniczką studiów III stopnia (doktoranckich) w Wydziale Teologicznym Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie.

the relationship in terminology between the service of God and liturgy by referring to the early Church and the Biblical heritage that connects all Christian traditions. In the following parts the author attempts to define the essence of Sunday worship in Free Churches, focusing on dominant characteristics and main rituals. The author points out that one of the distinguishing features of the service is “planned spontaneity”, which defines the relationships between the components of a regular service and its unpredictability. The structure of worship which consists of Scripture reading, prayer and reflection on the Word of God has not changed since the 17th century, although spiritual dynamism allows for spontaneity that is always held in check by divine ordinance. In addition, worship is characterized, above all, by Biblicism, the lack of rigid liturgical formulas, spontaneous free prayer and the active participation of the faithful.

Uwagi wstępne

Podobnie jak w innych nurtach chrześcijaństwa, oddawanie czci Bogu stanowi kluczowy element życia duchowego wyznawców tzw. wolnych Kościołów protestanckich². Dokonuje się ono prywatnie i publicznie. Kult publiczny nosi w omawianych wspólnotach miano nabożeństwa i różni się dość znacząco od praktyki najstarszych Kościołów chrześcijańskich, głównie z uwagi na to, że jego porządku nie dyktują oficjalne formularze liturgiczne. Brak sztywnej struktury nabożeństwa wolnokościelnego słusznie nazwano „zaplanowaną spontanizacją” (*planned spontaneity*)³. Charakteru nieprzewidywalności nadaje wolność udzielana przez Ducha Świętego, natomiast elementem stałości jest pewien zwyczajowo przyjęty model nabożeństwa, wspólny dla większości wolnych Kościołów.

Refleksja nad istotą i kształtem nabożeństwa wolnokościelnego zostanie tutaj dokonana poprzez analizę jego struktury i głównych jego

² Snyder, McFarlane 2005, 1.

³ Alvarado 2012, 147.

elementów (rytów⁴). Zacząć ją należy jednak od wyjaśnienia zawartych w tytule artykułu terminów oraz relacji zachodzących pomiędzy pojęciem nabożeństwa, liturgii i służby Bożej w tradycji wolnokościelnej.

Probierzem „rozgrywanej” podczas nabożeństwa akcji liturgicznej są w wolnych Kościołach nowotestamentowe zgromadzenia pierwszych chrześcijan uformowane przez tradycję starotestamentową oraz wydarzenie związane z wylaniem Ducha Świętego w Dniu Pięćdziesiątnicy, które dało początek Kościołowi Nowego Testamentu i stworzyło konieczność ukształtowania nowego typu nabożeństwa⁵. Główne filary nabożeństwa pierwszych chrześcijan nie są nowatorskie lecz powstały w wyniku kompilacji nabożeństwa synagogałnego i rozwiązań opisanych w *Dziejach Apostolskich* i *Listach nowotestamentowych*.

Synagogi w czasach Jezusa były miejscami, w których lokalna społeczność żydowska gromadziła się na codzienne modlitwy, naukę, czytanie oraz rozważanie słowa Bożego⁶. Funkcjonowały równolegle ze Świątynią w Jerozolimie, lecz ta była dla Żydów jedynym miejscem kultu ofiarniczego sprawowanego przez kapłana. Po zniszczeniu Świątyni to właśnie synagogi odegrały ogromną rolę w rozprzestrzenianiu się nauki Chrystusa, przekształcając się często w pierwsze chrześcijańskie „domy Kościoła”⁷.

Zestawiając strukturę nabożeństwa nowotestamentowego z synagogałnym można dostrzec pewne podobieństwa w zakresie takich czynności jak czytanie i wyjaśnianie słowa, modlitwy, brak kultu ofiarniczego. Carson uwydatnia również zbieżności w porównaniu roli starszych lub przełożonych synagogi ze starszymi opisanymi w listach pasterskich, którzy łączyli funkcję nauczycielską z funkcją przywódcy⁸. Jak pisze

⁴ Za Albrechtem używam pojęcia rytów lub obrzędów na określenie głównych elementów nabożeństwa (Albrecht 1999, 152).

⁵ Carson 2013, loc. 7.

⁶ Carson 2013, loc. 86.

⁷ Janicki 2002, 94.

⁸ Carson 2013, loc. 6.

Janicki przełożony razem z radą synagogi decydował o wszystkich sprawach związanych z organizowaniem i zarządzaniem życiem religijnym gminy. Twierdzi, że pierwsi chrześcijanie w pełni przejęli ten system kierowania wspólnotą⁹. W naturalny więc sposób również we współczesnym Kościele chrześcijańskim funkcjonują pojęcia nowotestamentowe związane z kultem, np. liturgia, charyzmat czy prezbiter.

Posługując się terminem „nabożeństwo” mam na myśli chrześcijańskie zgromadzenie niedzielne lub świąteczne, względnie odbywane w innym dniu tygodnia, które jest spotkaniem publicznym i odbywa się w sposób zorganizowany, w umówionym miejscu, o wyznaczonym czasie. Jest to wiodąca forma kultu rozumianego jako oddawanie Bogu czci i utrzymywanie z Nim więzi¹⁰.

Natomiast określenie „wolne Kościoły protestanckie” to nazwa pochodząca z kontekstu angielskiego, w którym wszystkie Kościoły protestanckie poza państwowym Kościołem Anglii otrzymały miano *Free Churches*¹¹ (głównie prezbiteriańskie, kongregacjonalistyczne, baptyścyczne, metodystyczne i zielonoświątkowe). Termin ten tradycyjnie podkreślał przede wszystkim niezależność tych podmiotów od struktur państwowych, swobodę wyboru przynależności do tych wspólnot, niski stopień sformalizowania życia kościelnego¹². Współcześnie określenie to utożsamia się głównie z grupą Kościołów ewangelikalnych, choć zakres znaczeniowy tych pojęć nie jest identyczny. Ewangelikalizm jest prądem pobożnościowym akcentującym konieczność osobistego nawrócenia każdego wyznawcy Chrystusa, traktowanie Biblii jako praktycznego przewodnika życia chrześcijańskiego oraz potrzebę duchowego wzrostu chrześcijanina w gronie ludzi świadomie nawróconych. Dokonując uogólnienia Ernest Payne stwierdził, iż od grona Kościołów prawosławnych, Kościoła katolickiego oraz Kościołów anglikańskich,

⁹ Janicki 2002, 89.

¹⁰ Zieliński 2015, 255.

¹¹ Zieliński 2014, 25.

¹² Jaskóła 2008, 119.

luteranckich i niektórych ewangelicko-reformowanych wolne Kościoły odróżnia szczególne przywiązanie do czterech wolności: wolność od kontroli, wolność od zależności od sukcesji kapłańskiej, wolność od stałych liturgicznych form, wolność sumienia i wolność poszukiwań światopoglądowych¹³.

Przykładem Kościołów wolnych w Polsce są głównie: Kościół Chrześcijan Baptystów w RP, Kościół Zielonoświątkowy w RP, Kościół Ewangelicznych Chrześcijan, Kościół Wolnych Chrześcijan, Kościół Chrystusowy i Kościół Chrześcijan Wiary Ewangelicznej. Do lat 80. XX wieku do tej grupy zaliczany był także Kościół Metodystyczny, lecz zmienił on charakter, co znalazło wyraz w jego obecnej nazwie: Kościół Ewangelicko-Methodystyczny w RP. Zasadniczym wyróżnikiem wolnych Kościołów, powstałych w bardzo różnym okresie, wydaje się być nie tworzenie nowych dogmatów wiary, a innego stylu życia i jakościowo innej pobożności, której wyrazem jest m.in. liturgia wolnokościelna, będąca przedmiotem niniejszych rozważań¹⁴.

Przed przejściem do właściwej części rozważań należy wyjaśnić termin „liturgia”, którym przedstawiciele tradycji wolnokościelnej w Polsce posługują się rzadko oraz próbie definicji nabożeństwa chrześcijańskiego.

W Nowym Testamencie występują słowa *latreia* oraz *leitourgia* – tłumaczone zasadniczo jako służba, choć w odniesieniu do różnych kontekstów. Apostoł Paweł pierwszego słowa używa w Liście do Rzymian 9,4¹⁵ w odniesieniu do obrzędów ofiarnych ustanowionych przez Boga w Starym Przymierzu. Podobnie w Hbr 9,1-6 termin ten jest stosowany

¹³ „Freedom from state connection and control, freedom from essential dependence on a priestly succession, freedom from fixed liturgical forms, freedom of conscience and inquiry”. Za Ellis 2004, 26.

¹⁴ Ze względu na ograniczony rozmiar opracowania w niniejszym artykule ujęto tylko zasadnicze elementy nabożeństwa głównego, niedzielnego.

¹⁵ Wszystkie cytaty biblijne pochodzą z tzw. Biblii warszawskiej (*Biblia* 2006).

do służby kapłana w świątyni¹⁶ (pozostałe miejsca to J 16,2 oraz Rz 12,1). Natomiast słowo *leitourgia* dosłownie oznacza *służbę publiczną*. Jak wyjaśnia Frank C. Senn termin ten nie ma ściśle religijnego pochodzenia. Najpierw oznaczał działanie obowiązkowe obywateli na rzecz społeczności. Potem w greckich miastach-państwach oznaczał jakieś publiczne dobro, które zamożny obywatel organizował na własny koszt dobrowolnie. Na przykład wybudowana droga, świątynia lub też ufundowanie okrętów wojennych było jego liturgią. W takim rozumieniu Paweł użył słowa liturgia w 2 Kor 9,12 na oznaczenie dobrowolnego wysiłku zebrania ofiary ze zbiorów w Macedonii i Grecji dla ubogich w Jerozolimie. To było jego przedsięwzięcie (*public work*)¹⁷. W tym samym kontekście pełnienia wszelkiego rodzaju służby na rzecz drugiego człowieka Paweł posługuje się słowem „liturgia” w Rz 15,27, natomiast słowem *leitourgos* (liturg) na określenie urzędnika sprawującego władzę (Rz 13,6) oraz w stosunku do siebie samego, sprawującego służbę wśród pogan (Rz 15,16). Pewnie dlatego pod pojęciem *leitourgos* zaczęto rozumieć po prostu sługę (ang. *minister*). Anatol Matiaszuk pisze, iż „wszelka praca, działalność, jest *liturgią*, której Bóg wymaga od człowieka”¹⁸. O tak właśnie pojmowanej liturgii pisze autor artykułu opublikowanego w czasopiśmie „Chrześcijanin”: „Znaczenie słowa «liturgia» (*leitourgia*) dla nas chrześcijan wynika z podwójnego sensu tego słowa: jako dobrowolnej służby podejmowanej spontanicznie oraz jako obowiązkowej służby nakładanej przez państwo na obywateli. Chrześcijanin – to człowiek, który pracuje dla Boga i ludzi. Czyni to dlatego, ponieważ po pierwsze – pragnie tego z całego swojego serca; po drugie – jest zmuszony do działania ponieważ zniewala go do tego miłość Chrystusowa”¹⁹.

Od XVII-XVIII wieku aż do powstania liturgiki jako odrębnej dyscypliny teologicznej, słowo „liturgia” występowało zasadniczo tylko

¹⁶ Senn 2012, 4.

¹⁷ Senn 2012, 5.

¹⁸ Matiaszuk 1999, 1.

¹⁹ Lisieski 1973, 10.

w Kościele katolickim. W krajach anglosaskich ten biblijny termin jest używany przez badaczy Kościołów chrześcijańskich, niezależnie od wyznania. Naukowej charakterystyce liturgicznej podlegają np. „wyczekujące” nabożeństwa kwakrów (*waiting worship*), być może najbardziej niesformalizowane i nieprzewidywalne. Liturgia tego nabożeństwa, zwana „liturgią ciszy” (*silent meeting*), polega na milczeniu i introspekcji, podczas której zgromadzeni czekają na poruszenie wywołane przez Ducha Św. I „na żywo” dzielą się swoimi przesłaniami²⁰.

Wspólnym obszarem definiowania liturgii wolnych Kościołów i Kościoła katolickiego jest rozumienie jej jako zbioru symboli, śpiewów i czynności, przy pomocy których Kościół wyraża swoją cześć względem Boga oraz więź z Nim²¹. Definicja liturgii wolnych Kościołów nie jest oczywiście tożsama z definicją nabożeństwa. Liturgia obejmuje fizyczne, materialne i widzialne działania, które są udziałem zgromadzenia, a które można usystematyzować tworząc pewien porządek nabożeństwa, nie pomijając również tej niewidzialnej, duchowej sfery działania Boga w sercach i umysłach wiernych oraz ich wewnętrzne przeżycia.

W poszukiwaniu istoty nabożeństwa

Definiowanie tak złożonego, dynamicznego i swobodnie interpretowanego pojęcia, jakim jest nabożeństwo chrześcijańskie skazane jest na niekompletność. Również poniższe próby definicji w żadnej mierze nie wyczerpują tematu, dają jedynie przykład wieloaspektowości jego postrzegania.

R. Allen i G. Booror definiują nabożeństwo jako święto Boga, podczas którego Bóg jest wywyższany i ogłaszana jest Jego chwała; „nabożeństwo jest aktywną odpowiedzią Bogu, poprzez którą głosimy Jego cześć”²². Podobnie uważa David P. Nelson, który również postrzega nabożeństwo jako *odpowiedź* człowieka na samoobjawienie się Trójjedynego

²⁰ Senn 2012, 6.

²¹ Sinka 1985, 13.

²² Allen, Borrer 1968, 16.

Boga. W jego opinii w nabożeństwie wyraża się (1) Boże wezwanie, w którym Bóg okazuje łaskę objawiając siebie i swoją wolę; (2) duchowa i osobista relacja człowieka z Bogiem przez Jezusa Chrystusa możliwa przez Ducha Świętego i (3) odpowiedź wiernych w postaci radosnego uwielbienia, szacunku, pokory, poddania i posłuszeństwa²³. Większość z ok. 30 definicji²⁴ nabożeństwa, które cytuje S.D. Brooks, kładzie nacisk na nabożeństwo jako aktywną, skierowaną do Boga odpowiedź człowieka na nieskończony majestat Boga (Robert E. Coleman), na Boże wezwanie (George Florovsky), na „uwertury” miłości (Richard Foster). Może to być odpowiedź do Boga osobista jak i zbiorowa, na to, kim jest i co uczynił, wyrażana w i przez rzeczy, które mówimy oraz w sposobie życia (Louie Giglio)²⁵.

Inne definicje akcentują oddawanie Bogu chwały, zwracając się raczej w kierunku uwielbieniowego celu lub też są kompilacjami wyrażen *odpowiedź na wezwanie* i *oddawanie chwały*. Na przykład H. Carson uważa, iż podstawowym celem nabożeństwa chrześcijańskiego jest właśnie oddanie Bogu chwały: „Umysły tych, którzy przygotowują się do służenia w nabożeństwie powinny być zdominowane tym, aby pod każdym względem Bóg był uwielbiony”²⁶. Inny teolog baptystyczny, N. Vose definiuje nabożeństwo jako „moment stanięcia przed Bogiem, w czasie którego Kościół wyraża zarówno tęsknotę za Panem, jak i chęć wyzbycia się utrapienia, jakie na ziemi jest udziałem ludu Bożego”. Dobre nabożeństwo to – według niego – takie, które wyraża zachwyt Bogiem, jak i radość²⁷. C.J. Ellis natomiast kładzie nacisk na tezę, że nabożeństwo jest przedsmakiem i znakiem nadchodzącego Królestwa Bożego,

²³ Bateman 2002, 149.

²⁴ Powołuję się na definicje teologów różnych denominacji, głównie: baptystycznej, metodystycznej, pentekostalnej, ale także prawosławnej (George Florovsky) czy kwakerskiej (Richard Foster).

²⁵ Brooks 2015, 163-166.

²⁶ Carson 2013, loc. 7.

²⁷ Vose 997, 6.

instrumentem kształtowania Kościoła i jego powołania²⁸. „Chrześcijańskie nabożeństwo jest zgromadzeniem Kościoła odbywającym się w imię Jezusa Chrystusa i w mocy Ducha Św. W celu spotkania Boga przez Pismo, modlitwę, głoszenie, sakramenty i szukanie Bożego Królestwa”²⁹. Nabożeństwo jest zgromadzeniem (*gathering*) ludzi o wspólnych celach³⁰, w centrum którego znajduje się Jezus Chrystus.

W tradycji wolnokościelnej w Polsce nabożeństwo chrześcijańskie jest postrzegane przede wszystkim jako spotkanie z Bogiem, podczas którego wierni doświadczają³¹ Bożej obecności, oddają Bogu cześć, modlą się, nawzajem wspierają i słuchają słowa dla wzmocnienia swojej wiary, utwierdzenia innych w wierze, nabrania sił w codziennych zmaganiach dni następnych. Cel nabożeństwa wyraża m.in. refren z często śpiewanej podczas nabożeństwa pieśni: „Jestem tu by wielbić, jestem na kolanach, jestem tu by wyznać Tyś mój Bóg”. Spotkanie z Bogiem tworzy więc dynamiczną relację, duchowy dialog złożony ze skomplikowanych, wielokierunkowych relacji zachodzących pomiędzy Bogiem Ojcem, Synem Bożym i Duchem Świętym a indywidualnym człowiekiem oraz całym zgromadzeniem. Wierni mając poczucie wspólnoty Bożych wyznawców zgromadzają się ponieważ chcą realizować człowiecze powołanie służenia Bogu i sobie nawzajem – oddawania czci i chwały Bogu oraz wypełniania ustanowionych przez Boga nakazów.

Służba Boga i służba Bogu

Marcin Luter w „Krótkim wyznaniu o świętym sakramencie” napisał: „[...] msza nie jest ofiarą ani naszym uczynkiem, lecz darem i prezentem, czyli przymierzem Bożym, którego nie możemy Bogu ofiarować, lecz

²⁸ Ellis 2004, 239.

²⁹ Ellis 2004, 250.

³⁰ Ellis 2004, 239.

³¹ Doświadczanie Boga to jedno z kluczowych określeń definiujących duchowość Kościołów zielonoświątkowych. Na jego znaczenie wskazuje m.in. Albrecht 1999.

które powinniśmy i musimy od Boga otrzymać³². Jeżeli więc mówimy o nabożeństwie jako darze od Boga w kontekście „służby Bożej”, „służby Pańskiej”, lub też „służby Panu”³³ to Jeffrey J. Meyers³⁴ zadał pytanie: kto komu służy? Według niego bowiem służba Boża jest obustronna, przy czym inspiracją służby Bogu jest usługiwanie Boga wiernym, do którego zalicza przebaczenie grzechów, służbę Słowa, sakramenty itd.³⁵ Na ten sam aspekt służby zwraca uwagę inny teolog i liturgista Peter J. Leithart, który uważa, że nabożeństwo nie jest w pierwszym rzędzie tym, co uczestnicy robią dla Boga, ale tym co Bóg dla nich czyni, a jeśli podczas nabożeństwa zgromadzeni modlą się, śpiewają, słuchają, czynią to wszystko w odpowiedzi na Boże działanie,³⁶ lub też Boże wezwanie (łac. *ecclesia* – „zawołać”, „wezwać”)³⁷.

Liturgiczny dialog opisany przez Leitharta polegający na wezwaniu i odpowiedzi, teolog katolicki T. Sinka, dzieli na dwa nurty: zbawczy, uświęcający płynący od Boga do człowieka i dziękczynny, wielbiący Boga, pochodzący od człowieka. „Liturgia polega na tym, że Ojciec niebieski uświęca i zbawia człowieka przez Chrystusa, w Duchu Świętym, a uświęcony człowiek oddaje Bogu należny kult przez Chrystusa, w Duchu Świętym”³⁸. Ten dynamiczny i żywy dialog polega więc na obustronnym działaniu, wierni oddają Bogu należną chwałę i cześć, ale również Bóg przez Ducha Św. obdarowuje ich darami np. właściwym rozumieniem Słowa Bożego, uczestniczeniem w Wieczerzy Pańskiej. Tak służbę Bożą nazywaną *Gottesdienst* rozumie również James F. White,

³² Luter 2007, 64.

³³ W przekładach wersetu Dz 13,2 pojawia się „nabożeństwo” (tzw. *Biblia Paulistów*) lub też „publiczne nabożeństwo” (*Biblia Tysiąclecia*) lub też określenia: „służba Pańska” (*Biblia Warszawska*), „służba Panu” (*Uwspółcześniona Biblia Gdańska*).

³⁴ Pastor związany z Kościołami prezbiteriańskimi, teolog, autor m.in. „The Lord’s Service”.

³⁵ Meyers 2013, 12.

³⁶ Leithart 2006, 9.

³⁷ Ellis 2004, 5.

³⁸ Sinka 1985, 16.

dla którego jest to służba dla Boga, ale również służba Boga ludziom³⁹. Służba Boża Kościoła jest możliwa tylko jako odpowiedź na służbę Boga, którą okazał i wciąż okazuje⁴⁰ poprzez łaskę udzielaną człowiekowi.

Wkraczanie Królestwa

Podczas nabożeństwa komunikacja między Bogiem a człowiekiem i zgromadzeniem, będącym lokalnym przejawem Kościoła, odbywa się w formie liturgicznego dialogu, który toczy się według wzoru: wezwanie – odpowiedź. Czytanie Pisma, wyjaśnianie i głoszenie mogą być rozpatrywane jako słowo od Boga, natomiast odpowiedzią wierzącego może być wyznanie wiary, modlitwa dziękczynna, prośba lub wstawienictwo⁴¹. Dialog toczy się w sferze duchowej oraz w sferze wizualnej poprzez dźwiękowe, werbalne i/lub wizualne środki. Simon Chan, zajmujący się „teologią liturgiczną”, nazywa ten szczególny rodzaj dialogu grą logiczną (*playful*), która polega na nakładaniu się sfery duchowej i fizycznej. W ten sposób nadzwyczajność łączy się z przyziemnością codziennego życia. Steven J. Land w książce „Pentecostal Experience” (*Doświadczenie pentekostalne*) nakładające się podczas nabożeństwa dwie sfery nazywa „wkraczaniem Królestwa”. Uważa, iż konsekwencją rozrywania ziemskiego kultu przez niebiańską rzeczywistość jest nakładanie się, przenikanie obu sfer w liturgii. Słowa Pawła z 1 Kor 14,15-17 miałyby być potwierdzeniem, iż te dwa światy lub też miejsca mogą funkcjonować obok siebie⁴². Podobne porównania stosuje się do całego Kościoła, który jest w ciągłym eschatologicznym napięciu pomiędzy „już” i „jeszcze nie”⁴³.

Logiczna gra Chana zawiera w swoich zasadach zarówno wolność jak i porządek, Słowo reprezentuje strukturę, a Duch spontaniczność.

³⁹ Rathe 2016, 208.

⁴⁰ Kunzler 1999, 5.

⁴¹ Wainwright 2006, 10.

⁴² Alvarado 2012, 143-144.

⁴³ Chan 2006, 42.

Chan uważa, iż kult publiczny zawsze powinien być interpretowany w szerszej duchowej tradycji, gdzie zwyczajność i nadzwyczajność, przewidywalność i nieprzewidywalność są tkane razem i tworzą spójny i bogaty gobelin życia z Bogiem Ojcem w Chrystusie przez Ducha Św.⁴⁴ W nabożeństwie wierni nie mogą więc różnicować swoich relacji z Bogiem na indywidualne i zbiorowe. Podobnie uważał XVII-wieczny teolog baptystyczny John Bunyan. Nie powinno być zasadniczej różnicy pomiędzy zbiorową a indywidualną modlitwą z powodu zatarcia granicy między świętością a życiem codziennym. Gdy wierni tak samo modlą się prywatnie i publicznie nabożeństwo staje się „prawdziwe”, a modlitwa wymaga tego samego nierozzerwalnego związku między słowem a intencjami, jak każdy inny dyskurs. Ta nieformalność charakterystyczna dla wolnych Kościołów jest traktowana jako oznaka szczerości i braku pozorów, nabożeństwo nie jest przeciwicznym przedstawieniem, raczej działaniem w którym wierni próbują być naturalni, tak jak w życiu codziennym⁴⁵.

W wolnych Kościołach (na przykład w Kościele Zielonoświątkowym w Polsce) zawsze zaznaczał się pogląd utożsamiający szczerość z nieformalnością. Nie sporządzano oficjalnych, zatwierdzanych przez władze Kościoła odpowiedników mszałów czy innych ksiąg liturgicznych, gdyż obawiano się sprowadzenia nabożeństwa tylko do zewnętrznego wypełniania norm liturgicznych, przy braku odpowiedniej wewnętrznej postawy wiernych. Jedyną stosowaną instrukcją były Boże nakazy wynikające z Pisma. Podobnie też wolne Kościoły podchodzą do interpretacji chrztu i Wieczerzy. Zewnątrz wypełnianie reguł akcji liturgicznej i stosowanie zasady „*ex opere operato*” (czynność sakramentalna jest skuteczna z samej racji jej przeprowadzenia) nigdy nie uznawano tam za wystarczające. „Uznanie wartości nabożeństwa niezależnie od postawy wiernych było uważane za magiczne i należało je odrzucić. Wierzono

⁴⁴ Neumann 2012, 248.

⁴⁵ Meyers 2013, 112.

natomiast, że skuteczność praktyk kultowych zależy od jedności zachodzącej między wiernymi⁴⁶. Wierni bowiem stają przed Bogiem podczas nabożeństwa jako jedno, połączone Duchem Świętym Ciało Chrystusa, a nie zbiorowisko jednostek – dodaje Jeffrey J. Meyers⁴⁷.

Miejsce dla Bożych ustanowień

Najczęściej spotykany podział nabożeństwa wolnokościelnego uwzględnia trzy zasadnicze części (ryty). Pierwszą są modlitwy (mówione lub śpiewane), czasami traktowane jako wstęp, przygotowanie zgromadzenia do wysłuchania kazania, druga część to głoszenie słowa, trzecią stanowią natomiast różne formy odpowiedzi Boga lub wiernych na głoszone słowo (np. *altar call*⁴⁸, Wieczerza Pańska). Ta diachroniczna kolejność sekwencji, jak pisał w 1952 r. Ernest Payne, nie zmieniła się od XVII wieku. Bazą każdego nabożeństwa nadal pozostaje Pismo, modlitwa, kazanie przeplatane hymnami (śpiewem). Na przykład liturgia baptystyczna, jak pisze T.J. Zieliński, jest otwarta na różne modyfikacje, uwzględnia zachowania spontaniczne oraz aktywny udział wiernych, ale zawsze posiada trzy elementy od których odstępować nie można: czytanie Pisma, modlitwa i refleksja nad słowem Bożym (np. kazanie)⁴⁹. Trzyczęściowa akcja liturgiczna nabożeństwa jest pewnym schematem, choć pneumatologiczny dynamizm pozwala na spontaniczność, która zawsze jednak musi dać miejsce na „Boże ustanowienia” (ang. *divine ordinances*). Pojęcie to używane jest w szczególności w odniesieniu do

⁴⁶ Ellis 2004, 79.

⁴⁷ Meyers 2013, 32.

⁴⁸ *Altar call* – wezwanie ołtarzowe. Jest to obrzęd polegający na wezwaniu do centralnego miejsca w świątyni lub w innym miejscu organizowania nabożeństwa (np. namiocie, w którym prowadzona jest ewangelizacja) tych wiernych, którzy pragną powierzyć swoje życie Bogu. Gromadzą się oni we wskazanym miejscu, zwykle w pobliżu kazalnicy, z której skierowano do nich wezwanie, względnie przy stole komunijnym (rzadko zwanym w wolnych Kościołach „ołtarzem”). Tam uczestniczą oni w modlitwie względnie w rozmowie duszpasterskiej. Zob. Zieliński 2014, 186.

⁴⁹ Zieliński 2015, 257.

chrztu i Wieczerzy, ale niekiedy określa się nim także całe nabożeństwo lub też pomniejsze jego elementy (mikrobrzędy). Na przykład modlitwa dziękczynna wypowiediana podczas nabożeństwa jest nakazem wymaganym przez Boga od wszystkich ludzi. Podobnie czytanie i głoszenie Słowa, śpiewanie hymnów i pieśni⁵⁰, rytuał kładzenia czy wyciągania rąk w kierunku osoby, za którą zanoszone są modlitwy, namaszczenie olejkami, obmywanie nóg, błogosławieństwo dzieci. Te nakazy są postrzegane również jako „środki łaski”, są sposobami przez które Bóg może dotrzeć do ludzkości z pełnią łaski i im błogosławić⁵¹.

Analizowanie struktury nabożeństwa wolnokościelnego przez pryzmat działań i czynności, które są boskimi ustanowieniami powoduje, iż kult przestaje być postrzegany jako wymysł ludzki, staje się Boskim porządkiem, który powinien być przestrzegany. Jakie więc boskie ustanowienia realizuje współczesne nabożeństwo wolnokościelne, jakie liturgiczne działania i czynności podejmuje zgromadzenie?

Uwaga skierowana na Pismo

Boże ustanowienia tworzące liturgię nabożeństwa, mają swoje bezpośrednie źródło w Biblii. Taka jest też racja ich obecności w nabożeństwie, gdyż każda czynność tam realizowana poddawana jest weryfikacji pod względem zgodności z Pismem. Nabożeństwo wolnokościelne musi mieć charakter biblijny co oznacza nie tylko, że odbywa się zgodnie z ogólnymi zasadami Biblii, a treść Pisma Świętego znajduje się w centrum akcji liturgicznej. Biblia jest podstawowym czynnikiem kształtującym nabożeństwo i to jej podporządkowane są inne elementy takie jak muzyka, modlitwa i sakramenty⁵². Christopher J. Ellis przytacza sześć miejsc wpływów Biblii w trakcie nabożeństwa: czytanie i głoszenie, rozgrzeszenie, pozdrowienia i błogosławieństwo, psalmy oraz elementy

⁵⁰ Ellis 2004, 76.

⁵¹ Ellis 2004, 79.

⁵² Zieliński 1998, 79.

pośrednie (m.in. hymny, wyznanie wiary)⁵³. Ta uwaga skierowana na Pismo nie musi oznaczać fundamentalistycznego podejścia do Biblii, raczej gotowość do porządkowania jej orędziu wiary i praktyki w Kościele, a także w codziennym życiu wierzących. Jak twierdzi Steven D. Brooks, Bóg dostarczył ludziom tylko wskazówek, aby zachowane były pewne parametry godnego oddawania Bogu chwały⁵⁴.

Uwaga skierowana na Pismo, jako podstawa i źródło kształtowania nabożeństwa jest jedną z dwóch najważniejszych wartości charakteryzujących duchowość wiernych wolnych Kościołów. Drugą jest pobożność, która zawiera troskę o osobistą wiarę, otwartość na działanie Ducha Św. i szczerość religijnych doświadczeń. Na podstawie obserwacji praktyki baptystycznej, C.J. Ellis uważa, iż te dwie wartości, czyli pobożność oraz Pismo, mimo iż stoją na dwóch biegunach, korespondują z sobą, gdyż każda z nich stanowi osobny klucz interpretacyjny do zrozumienia kultu⁵⁵.

Przekaz od Boga

Uznanie kazania za najważniejszą część nabożeństwa jest bezpośrednią spuścizną Reformacji. Marcin Luter uważał, iż głoszenie Słowa powinno górować nad wszystkimi innymi czynnościami liturgicznymi. W nabożeństwach tradycji reformowanej, znacznie bliższej wolnym Kościołom, ten priorytet Słowa przejawiający się w czytaniu, wyjaśnianiu i interpretowaniu Pisma sprawia, iż Biblia jest zarówno przedmiotem kultu jak i jego regulatorem. Wszystkie inne elementy liturgiczne mają prowadzić do tego, by słowo stało się bardziej zrozumiałe⁵⁶ i łatwiejsze w zastosowaniu w codziennym życiu. Karol Barth pisał: „Gdzie przemawia Pismo – a przez nie sam Bóg językiem swoich wielkich czynów

⁵³ Ellis 2004, 80.

⁵⁴ Brooks 2015, 19.

⁵⁵ Ellis 2004, 74.

⁵⁶ Zieliński 1998, 79.

– a człowiek słucha, słucha samego Boga w słowie Jego świadków, tam powstaje i istnieje Kościół. Poza tym układem Kościoła nie ma⁵⁷.

To ukierunkowanie na głoszenie nie tylko w postaci egzegezy historycznej, ale również praktycznego zastosowania w życiu i wierze Kościoła pożywia wiernych, umacnia ich w wierze, daje nadzieję, potwierdza Boże obietnice, jest wreszcie pierwszorzędnym środkiem łaski, gdyż w nim zawarte jest proklamowanie słowa Bożego – uważa Herbert M. Carson⁵⁸. Kazanie staje się więc pomostem między nabożeństwem i Pismem jako źródłem autorytetu a codziennym życiem. Jego oddziaływanie prowadzi nie tylko do wewnątrz Kościoła (funkcją pastoralną jest budowanie Kościoła, wiary i życia jego członków) ale również na zewnątrz, poza granice Kościoła i zgromadzenia.

Daniel E. Albrecht stawia kazanie w pozycji odrębnego rytu i wyróżnia trzy najważniejsze jego cechy. Po pierwsze, kazanie wyraża opinię zgromadzenia i wskazuje na sprawy ważne dla wspólnoty wiernych. Po drugie, głoszenie umożliwia zastosowanie tekstu biblijnego we współczesności. Prawie wszystkie kazania są zakorzenione w tekstach biblijnych, ale obecne zastosowanie tekstu ma zdecydowane pierwszeństwo przed jego historycznym znaczeniem. Kaznodzieja ma za zadanie poprowadzić zgromadzenie do wspólnego reinterpretowania tekstu, poprzez równoczesne śledzenie przez wiernych tekstu w swoich Bibliach. Ułatwia to empiryczny wymiar usługi i doświadczenia tekstu w życiu. Po trzecie wreszcie, kazanie jest proroczym orzeczeniem, namaszczone i kierowanym przez Ducha Św., będącym przekazem (komunikatem) pochodzącym od Boga⁵⁹.

Jeżeli kazanie traktujemy w kategoriach słowa od Boga, zbiorową odpowiedzią może być wspólne odśpiewanie pieśni nawiązującej do treści kazania, która ma ostatecznie doprowadzić wiernych np. do pokuty, wzmocnić wiarę, do wyznania czy osobistego zobowiązania. Przed

⁵⁷ *Wybór tekstów Karola Bartha* 1982, 46.

⁵⁸ Carson 2013, loc. 44.

⁵⁹ Albrecht 1999, 163-164.

kazaniem niekiedy stosowana jest modlitwa przygotowawcza (wprowadzająca), która w XVII wieku była u baptystów niezbędnym elementem nabożeństwa. Często wyraża ona przekonanie, że kazanie osiągnie cel przede wszystkim dzięki działaniu Boga, a nie wysiłkom kaznodziei. Cel ma oczywiście charakter eschatologiczny, kazanie będzie skuteczne, jeżeli zmieni życie słuchaczy zarówno tych, którzy są członkami Kościoła, jak i tych którzy oczekują na zaproszenie do nawrócenia i uwierzenia w Ewangelię.

Podobnie jak w spontanicznych modlitwach szczerść, integralność serca i postawy kaznodziei jest bardzo ważna. Duchowa rzeczywistość głoszenia nie może być oddzielona od duchowej rzeczywistości serca kaznodziei, ponieważ integralność zewnętrznych zachowań zależy od wewnętrznej motywacji. „Inaczej mówiąc nauczanie ma być od serca do serca, ponieważ głoszenie jest areną łaski Bożej, miejscem w którym wspólnota łączy się z Bogiem”⁶⁰.

Wolność w modlitwie

Liturgia współczesnych nabożeństw wolnokościelnych opiera się na Bożych ustanowieniach, czerpie inspiracje z Pisma, w naturalny więc sposób, również w odniesieniu do modlitwy sięga do duchowości zgromadzeń pierwszych chrześcijan. We wczesnym Kościele przekaz słowa Bożego funkcjonował w kulturze ustnej, gdzie tradycja mówiona miała ogromne znaczenie. Wzorce obrzędów i modlitw trwały w przekazie werbalnym⁶¹, którego dziś szczególnym przejawem jest tzw. wolna modlitwa. Nie należy jednak rozumieć tego pojęcia dosłownie i brać pod uwagę tylko formę modlitwy – takie ujęcie może być mylące. Wolna (spontaniczna) modlitwa stanowi wolność od sztywnych form i modlitewników, ale nie jest to niezależna wolność, bez kontroli i zdyscyplinowania. C.J. Ellis wyjaśnia, iż wolna modlitwa nie oznacza, że ktoś modli

⁶⁰ Ellis 2004, 144.

⁶¹ Miazek 2012, 33.

się modlitwą, która jemu się podoba, lecz modlitwa musi być wyrażana w poczuciu poddania działaniu Ducha Św. i w szczerości. To jego zdaniem dwie najważniejsze cechy modlitwy. Bowiem tylko modlitwa powstała z natchnienia Ducha Św. będzie zgodną z wolą Boga. „Nie ma człowieka ani Kościoła na świecie, który może przyjść z modlitwą sam, bez pomocy Ducha Św. (Bunyan)”⁶². Tak więc modlitwa przestaje być wolna zarówno w treści jak i w formie, ponieważ jest podporządkowana Duchowi Św. Kolejnymi cechami wolnej modlitwy jest wspomniana już szczerość i czystość serca. Modlitwa „prowadzi duszę w całej prostocie do otwarcia serca przed Bogiem, i pokazania siebie otwarcie, bez dwuznaczności”. Przy czym szczerość nie powinna być tylko definiowana jako prawdziwość w chwili mówienia. C.J. Ellis wyjaśnia, że modlitwa powinna odnosić się zarówno do mówienia prawdy jak i do poziomu zaangażowania mówiącego w prawdomówność⁶³. Ta „autentyczność” obejmuje raczej szczerość całego osobistego życia, a nie tylko szczerość serca w chwili modlitwy.

Isaac Watts zalecał umiarkowane podejście do wolnej modlitwy, z jednej strony należy odrzucić całkowite ograniczenie, ale z drugiej być ostrożnym „w całej zależności od nagłych ruchów, sugestii, myśli”. Określa „improwizowaną modlitwę” jako coś, co dzieje się wówczas, gdy bez wcześniejszego zastanowienia czy rozmyślania wierni zwracają się do Boga wypowiadając myśli ich serc tak szybko jak je sobie wyobrażają⁶⁴. Bunyan krytykował korzystanie z wcześniej przygotowanych modlitw na konkretne dni świąteczne. Uważał, że nie mogą one być wyrazem potrzeb danego zgromadzenia w danym dniu. Postrzegał je jako przykład wzrastającej nieszczerości jak również dławienia inspiracji Ducha Św. Wolna modlitwa ma być wolna w kontekście i odpowiednia w danym czasie⁶⁵. Stąd m.in. w Kościele Ewangelicznych Chrześcijan

⁶² Ellis 2004, 115.

⁶³ Ellis 2004, 117.

⁶⁴ Ellis 2004, 107.

⁶⁵ Ellis 2004, 118-119.

w Polsce uważa się, iż potrzeby ludzi i ich przeżycia duszy są nieskończone różne dlatego modlitwy jako wyraz tych potrzeb i przeżyć nie mogą zostać sztywno ustanowione. „Modlitwa powinna być wyrażona takimi słowami, aby odpowiadała treści potrzeb i przeżyć, które wypełniają serce człowieka”⁶⁶.

Modlitwa może mieć kształt wspólnej wypowiedzi całego zgromadzenia lub też pojedynczego głos pastora lub innego wiernego, który prowadzi zbor w modlitwie. Czyni to w przekonaniu, że całe zgromadzenie modli się, nawet jeśli tylko jeden głos jest słyszalny. Wypowiedzenie słowa „amen” jest jednym ze sposobów, poprzez który zgromadzenie potwierdza, że to, co zostało powiedziane jest wspólnym głosem. Modlitwa wspólna niezależnie czy zawiera wstawienictwo o wszystkich chrześcijan, czy wyraża indywidualne potrzeby zawsze jest manifestacją troski zboru o lokalne zgromadzenie, jako wspólnotę członków powołanych do bycia Ciałem Chrystusa. Na przykład Kościół Ewangelicznych Chrześcijan nie uznaje „modlitwy społecznej”, wierni modlą się po kolei, wszyscy natomiast powtarzają końcowe „amen” na znak, iż zgadzają się z wypowiedzianą modlitwą⁶⁷.

Szczególnym rodzajem modlitwy jest modlitwa w językach (głosolalia), charakterystyczna dla tradycji pentekostalnej i wspólnot charyzmatycznych. Oprócz Kościoła Zielonoświątkowego praktykowana jest również w innych wolnych Kościołach np. Kościele Chrystusowym. Zielonoświątkowcy odróżniają „modlitwy w językach” od „mówienia w językach”. Pierwsza jest skierowana wyłącznie do Boga. Może być prywatna lub publiczna, indywidualna lub zbiorowa, mówiona lub śpiewana. Nie musi jej towarzyszyć interpretacja. Natomiast mówienie językami ma charakter najczęściej proroczy, odbywa się indywidualnie, ale jest ono skierowane do całego zgromadzenia. Jeden z wiernych mówi w darze języków, którego nie zna lub w języku nieznanym nikomu.

⁶⁶ Modnicka 2000, 271-272.

⁶⁷ Modnicka 2000, 239.

Następnie inny wierny posiadający dar interpretacji tłumaczy to, co zostało powiedziane na język znany zgromadzeniu. Cały proces rozumiany jest jako harmonijne współgranie duchowych darów (1 Kor 12-14) mające na celu budowanie Ciała Chrystusa⁶⁸.

Zbiorowy śpiew

W tradycji wolnokościelnej muzyka wykonywana jest we wszystkich możliwych formach (muzyka instrumentalna, śpiew zbiorowy, solowy, chórny itp.). Wypełnia znaczną część nabożeństwa, spełnia bardzo ważną funkcję w Kościele i w codziennej pobożności wiernych. Teksty lub frazy pieśni często stają się źródłem prywatnej modlitwy. Śpiew zbiorowy jest przede wszystkim okazją dla wiernych do manifestowania jedności zgromadzenia. Przez wypowiedzanie tych samych słów w tym samym czasie, wierni stają się zjednoczeni w myślach i wypowiedziach. Śpiew jest rodzajem zbiorowej odpowiedzi, najbardziej dla człowieka naturalnej. W innych tradycjach funkcję zbiorowych odpowiedzi stanowią np. recytowanie credo lub wspólne czytanie modlitwy⁶⁹.

Posługując się terminologią Daniela E. Albrechta można przyjąć, iż zbiorowy śpiew (szczególnie w pierwszej części) w strukturze nabożeństwa jest również wyodrębnionym obrzędem. Tam, gdzie występuje zespół muzyczny, to on kształtuje śpiew i wprowadza zgromadzenie w odpowiednią atmosferę. Wybrane wcześniej utwory, ich kolejność oraz powtarzanie wybranych fraz ma na celu ogólne przygotowanie całego zgromadzenia na to szczególne spotkanie z Bogiem. Wierni śpiewając odpowiadają na Jego wezwanie, są gotowi na spotkanie, oczekują go.

W zależności od możliwości technicznych zespołu i zgromadzenia formuła tej części nabożeństwa może być bardzo różna. W zborach zielonościowych i charyzmatycznych wierni pomiędzy utworami niekiedy wypowiadają krótkie modlitwy lub spontaniczne słowa uwielbienia

⁶⁸ Wainwright 2006, 578.

⁶⁹ Ellis 2004, 151.

(np. chwała Panu, Alleluja, amen), czasami to lider uwielbienia wskazuje czas na modlitwy i wzywa do nich zgromadzenie. Modlitwy, świadectwa wypowiedziane na tle muzyki instrumentów, mogą być indywidualne, jeżeli słyszy je całe zgromadzenie, lub równoczesne przez większą grupę wiernych, najczęściej w postawie stojącej z wyciągniętymi rękami. To połączenie słów lub całych modlitw wypowiedzianych z różnym natężeniem głosów, z muzyką w tle, tworzy kakofonię uwielbienia⁷⁰, szczególnie charakterystyczną dla tradycji pentekostalnej i wspólnot charyzmatycznych. Ilość indywidualnych modlitw, żywiołowość śpiewu może być lokalnie zróżnicowana, zależy od charakteru zboru i upodobań, przekonań jego członków.

Najważniejszą jednak funkcją zbiorowego śpiewu jest kształtowanie wspólnotowości zgromadzenia i zwiększanie świadomości indywidualnych wiernych we wspólnocie. Na przykład John Bell twierdzi, że rytm muzyczny sprzyja budowaniu wspólnotowości i komunikacji bardziej niż wspólne rozmawianie ze sobą. Można mówić o duchowości zbiorowego śpiewu jako „duchowości wspólnoty”, a nawet o „sakramentalności” wspólnego śpiewania ponieważ jest ono ucieleśnieniem Kościoła⁷¹.

Odpowiedź Boga

Obrzęd wezwania i odpowiedzi stanowi trzecią, główną część nabożeństwa i jest symbolem solidarności zgromadzenia oraz formą interakcji z Bogiem. Niezależnie czy będzie to obrzęd uzdrawiania, przez który wierni otrzymują nadzieję „boskiego” dotyku, czy odnowienia życia, czy modlitwy ogólne, wierni oczekują w nim odpowiedzi i interakcji z boskością. Z drugiej strony ryt ten umożliwia połączenie się we wspólnocie. Otwartość i wrażliwość zgromadzonych na Boga często odzwierciedla otwartą wrażliwość na siebie nawzajem. Obrzęd modlitwy wokół „ołtarza” jest czasem szczególnego, osobistego usługiwania, podczas którego wierni

⁷⁰ Albrecht 1999, 158.

⁷¹ Ellis 2004, 165.

potrzebujący takiej modlitwy wychodzą do przodu, zaś pastor, starsi a także całe zgromadzenie modli się o sprawy duchowe, finansowe, zdrowotne i inne. Modlitwa przy ołtarzu, wcześniej nazywana *altar call* była jednym z sztandarowych cech tradycji amerykańskiego Pogranicza⁷². Uczestnicy nabożeństwa na wezwanie kaznodziei wychodzą do przodu manifestując tym swoją decyzję oddania życia Jezusowi. Wezwanie ołtarzowe jest charakterystyczną cechą nabożeństw ewangelizacyjnych.

Przemieszczanie się wiernych podczas nabożeństwa, w tym opuszczanie zajmowanego dotychczas miejsca i podejście do „ołtarza” jest jednym z przejawów aktywnego uczestnictwa w nabożeństwie – i kolejną cechą nabożeństw wielu współczesnych Kościołów wolnych. Jest ona przeciwieństwem pasywnego udziału, które najczęściej polega jedynie na patrzeniu, słuchaniu i bezrefleksyjnym wykonywaniu czynności takich, jak wszyscy inni. James F. White wyjaśnia, że aktywny udział charakteryzuje ludzi, którzy modlą się, śpiewają, wypowiadają słowa uwielbienia, tańczą tak, jak sami to odczuwają⁷³. Szczególnie ta aktywna postać uczestnictwa przejawia się w wolnych modlitwach i śpiewie, choć nie tylko. W zasadzie przez całe nabożeństwo pobudza się wiernych do aktywności, przez zachęcanie do składania świadectw, modlitw, cytowania wersetów lub odpowiadania na pytania kaznodziei.

Wnioski końcowe

Nakreślony model nabożeństwa wolnych Kościołów i jego elementów liturgicznych jest nierozzerwalnie związany z duchowością wiernych,

⁷² Historia tego obrzędu sięga okresu XIX-wiecznych przebudzeń na kontynencie amerykańskim i związana jest ze słynnym kaznodzieją tego okresu Charlesem Finneyem. Odwiedzając jeden z Kościołów metodystycznych Finney dostrzegł „ołtarz” do którego podchodzili wierni przyjmując komunię i postanowił go przebudować. Zlikwidował podział na prezbiterium i wiernych, w ten sposób tworząc przestrzeń, w której mogły odbywać się indywidualne, szczególne modlitwy. Odtąd przybywając do każdego nowego Kościoła, rozpoczynał pracę kaznodziejską od jego architektonicznej przebudowy. Towns, Waley 2012, 166.

⁷³ White 1989, 66-69.

rozumianą jako koniunkcja teologii, modlitwy i praktycznego chrześcijaństwa, gdyż każda z wartości, które reprezentują wierni ma swoje odzwierciedlenie w kulcie, „wyraża” go i „pielegnuje”⁷⁴. Konsekwencją wypływającą z duchowości wiernych wolnych Kościołów jest np. podejście do sakramentalności, osobiste doświadczanie Boga, werbalność. W związku z duchowością wiernych, której kluczem staje się przymiotnik „wolny”, pozostaje również brak potrzeby tworzenia normatywnych dokumentów liturgicznych ani innych ścisłych reguł organizowania publicznego kultu, które z gruntu wykluczałyby elastyczność i wolność.

W nabożeństwie wolnokościelnym kaznodzieja częściej powołuje się na własny sposób interpretacji danego wersetu Pisma, na osobiste przemyślenia podparte praktycznymi przykładami ze swojego życia niż na doktrynę czy jakiegokolwiek dokumenty tworzone przez władze Kościoła. Pierwszorzędną wytyczną dla przywódców lokalnego zboru jest Pismo Święte, wszystkie pozostałe uwarunkowania nie mają wielkiego znaczenia, zależą od przekonań wiernych (np. kwestia postawy fizycznej wiernych, nakrywania głowy przez kobiety, usługiwania podczas Wieczery, momentu modlitwy Pańskiej podczas nabożeństwa pogrzebowego czy rodzaju używanych instrumentów muzycznych). W tych i wielu innych nieistotnych szczegółach panuje różnorodność.

Prócz cech „wolnościowych” takich jak swoboda w organizowaniu lokalnych zgromadzeń, otwartość na kierownictwo Ducha Św., podobnie jak w prywatnej pobożności uwaga wiernych nieustannie skierowana jest na Pismo. Także pozostałe elementy liturgii towarzyszą życiu codziennemu wiernego np. różnego rodzaju modlitwy, czytanie i interpretowanie wersetów Biblii, śpiew. Prawosławne pojęcie „liturgii po liturgii”⁷⁵ może być przydatne dla oddania związku kultu publicznego

⁷⁴ White 1989, 98.

⁷⁵ Pojęcie „liturgii po liturgii”, nazywane również „braterskim sakramentem”, powstało w latach 70. ubiegłego wieku podczas ekumenicznej dyskusji dotyczącej relacji pomiędzy misjologią a eklezjologią i nawiązuje do teologii św. Jana Chryzostoma. Każdy z wiernych jest powołany do sprawowania osobistej „liturgii” na ołtarzu własnego serca,

z osobistą pobożnością, charakterystyczną dla duchowości wolnych Kościołów protestanckich.

Bibliografia załącznikowa:

- Biblia to jest Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, nowy przekład z języków hebrajskiego i greckiego opracowany przez Komisję Przekładu Pisma Świętego*. 2006. Warszawa: Towarzystwo Biblijne w Polsce.
- Albrecht D.E. 1999. *Rites in the Spirit: A Ritual Approach to Pentecostal/Charismatic Spirituality*. Sheffield: Sheffield Academic Press.
- Allen R., i G. Borrow. 1968. *Worship: Rediscovering the Missing Jewel*. Portland, Oregon: Multnomah Press.
- Alvarado J. E. 2012. „Worship in the Spirit. Pentecostal Perspectives on Liturgical Theology and Praxis.” *Journal of Pentecostal Theology* 21: 135-151.
- Bateman H. W., red. 2002. *Authentic Worship: Hearing Scripture's Voice, Applying Its Truths*. Grand Rapids: Kregel Publications.
- Bria I. 2013. „The Liturgy after the Liturgy” W *Orthodox Perspectives on Mission* 17.
- Brooks S. D. 2015. *Worship Quest: An Exploration of Worship Leadership*. Eugene, Oregon: Wipf and Stock.
- Carson H. M. 2013. *Hallelujah! Christian Worship*. Dostęp 2016.11.25. <http://www.radiopielgrzym.pl/Chrzescijanskie-nabozenstwo/>
- Chan S. 2006. *Liturgical Theology. The Church as Worshiping Community*. Madison.
- Ellis C.J. 2004. *Gatherin.: A Theology and Spirituality of Worship in Free Church Tradition*. London: SCM Press.
- Jaskóła P. 2008. *Wyznania chrześcijańskie bez jedności z Rzymem*. Opole: Wydział Teologiczny Uniwersytetu Opolskiego.

poza świątynią, poprzez codzienną służbę biednym i potrzebującym (A. Yannoulatos, profesor Uniwersytetu w Atenach, zwierzchnik Kościoła prawosławnego w Albanii). Zob. Bria, 2013.

- Kunzler M. 1999. *Liturgia Kościoła*. Poznań: Pallottinum.
- Leithart P. J. 2006. „Nabożeństwo to dialog.” *Reformacja w Polsce* 4.
- Lisieski W. 1973. „Liturgia – służba chrześcijańska.” *Chrześcijanin* 5.
- Luter M. 2007. *Krótkie wyznanie o świętym sakramencie przeciw marzycielom*. Przekład, wprowadzenie i komentarz M. Osęka. Warszawa: Lutheran Heritage Foundation.
- Matiaszuk A. 1999. *Liturgia – służba Boża*. Warszawa: Instytut Wydawniczy AGAPE.
- Meyers J.J. 2013. *Nabożeństwo i liturgia*. Poznań: Ewangeliczny Zbór Reformowany w Poznaniu.
- Miązek J. 2012. „Dzieje liturgii rzymskiej.” W *Historia liturgii 2*, red. W. Świerzawski. Zawichost-Kraków-Sandomierz: Ośrodek Formacji Liturgicznej w Zawichoście.
- Modnicka N. 2000. *Kościół Ewangelicznych Chrześcijan w Polsce jako Kościół wyboru*. Kraków: Nomos.
- Neumann P. D. 2012. *Pentecostal Experience: An Ecumenical Encounter*. Eugene: Princeton Theological Monographs.
- Rathe A. 2016. *Evangelicals, Worship and Participation: Taking a Twenty-First Century Reading*. New York: Routledge.
- Senn F. C. 2012. *Introduction to Christian Liturgy*. Minneapolis: Fortress Press.
- Sinka T. 1985. *Zarys liturgiki*. Gościkowo-Paradyż: Gorzowskie Wyższe Seminarium Duchowne.
- Snyder G.F., i D. M. McFarlane. 2005. *The People are Holy: The History and Theology of Free Church Worship*. Macon, Georgia: Mercer University Press.
- Vose N. 1997. „Istota nabożeństwa w perspektywie biblijnej.” *Słowo Prawdy* 7-8.
- Wainwright G. 2006. *The Oxford History of Christian Worship*. New York: Oxford University Press.
- White J. F. 1989. *Protestant Worship. Traditions in Transition*. Louisville Ky.

„Wybór tekstów Karola Bartha.” 1982. *Jednota* 6-7.

Zieliński T.J. 2015. „Praktyka chrztu i Wieczery Pańskiej we współczesnym baptyzmie polskim.” W *Bóg dotrzymuje Słowa: Księga jubileuszowa prezbitera Konstantego Wiazowskiego*, red. M. Wichary, 253-272. Warszawa: Wydawnictwo Słowo Prawdy.

Zieliński T.J. 2014. *Protestantyzm ewangelikalny: Studium specyfiki religijnej*. Katowice: Wydawnictwo CLC, Wydawnictwo Credo.

Zieliński T. J. 1998. „Służba Boża w Kościołach tradycji reformowanej.” *Studia i Dokumenty Ekumeniczne* 1: 61-80.

CHRZEŚCIJAŃSKA AKADEMIA TEOLOGICZNA
w WARSZAWIE

Rok LX

Zeszyt 2

ROCZNIK TEOLOGICZNY

WARSZAWA 2018

REDAGUJE KOLEGIUM

dr hab. Jakub Slawik, prof. ChAT – redaktor naczelny

dr hab. Jerzy Ostapczuk, prof. ChAT – zastępca redaktora naczelnego

prof. dr hab. Tadeusz J. Zieliński

dr hab. Borys Przedpełski, prof. ChAT

dr Jerzy Sojka – sekretarz redakcji

Skład komputerowy – Łukasz Troc

W związku z wprowadzaniem równoległej publikacji czasopisma w wersji papierowej i elektronicznej Redakcja „Rocznika Teologicznego” informuje, iż wersją pierwotną jest wersja papierowa.

BWHEBB, BWHEBL, BWTRANSH [Hebrew]; BWGRKL, BWGRKN, and BWGRKI [Greek]

PostScript® Type 1 and TrueType fonts Copyright ©1994-2013 BibleWorks, LLC.

All rights reserved. These Biblical Greek and Hebrew fonts are used with permission and are from BibleWorks (www.bibleworks.com)

ISSN 0239-2550

Wydano nakładem

Wydawnictwa Naukowego ChAT

ul. Miodowa 21c, 00-246 Warszawa tel. +48 22 635-68-55

Nakład: 100 egz., objętość ark. wyd.: 7,3

Druk: druk-24h.com.pl

ul. Zwycięstwa 10,

15-703 Białystok

Spis treści

ARTYKUŁY

- JERZY OSTAPCZUK, *Przedmowy do Ewangelii bł. Teofilakta Bułgarskiego w cyrylickich tetraewangeliach lwowskich* 155
- JAN ŻAK, *Źródła do historii Biblii warszawskiej* 175
- JERZY GRZYBOWSKI, *Żołnierz i duszpasterz. Działalność duszpasterska księdza protoprezbitera ppłk Szymona Fedorońki w Wojsku Polskim w latach 1922 – 1940* 209
- AGNIESZKA DEC-MICHALSKA, *Liturgia w wolnych Kościołach protestanckich* 237
- ANDRZEJ PUCZKO, *Prawosławny pogląd na „nową ewangelizację”* 263
- MAGDALENA GRABOWSKA, *„Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię.” Mt 11,28. Narracja tożsamościowa nieheteronormatywnej katoliczki. Studium przypadku* 279

RECENZJE

- Hintz, Marcin i Michał Hucal, red. 2018. *Ewangelickie Prawo Kościelne 1918-2018. Zbiór tekstów prawnych Kościołów ewangelickich w Polsce*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe ChAT. Ss. 697 (TADEUSZ J. ZIELIŃSKI) 305

Wykaz autorów

Dec-Michalska Agnieszka, agnieszkadecmichalska@gmail.com, Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie, ul. Broniewskiego 48, 01-771 Warszawa

Grabowska Magdalena, magdalena.grabowska@ug.edu.pl, Uniwersytet Gdański, ul. Chabrowa 63b/7, 81-079 Gdynia

Grzybowski Jerzy, jgrzybowski@uw.edu.pl, Katedra Studiów Interkulturowych Europy Środkowo-Wschodniej, Wydział Lingwistyki Stosowanej, Uniwersytet Warszawski, ul. Szturmowa 4, 02-678 Warszawa

Ostapczuk Jerzy, jostap@wp.pl, Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie, ul. Broniewskiego 48, 01-771 Warszawa

Puczko Andrzej, a.puczko@post.pl, Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie, ul. Broniewskiego 48, 01-771 Warszawa

Żak Jan, janzak@poczta.onet.pl, Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu, ul. Katedralna 9, 50-328 Wrocław.